

UZASADNIENIE

Strona powodowa – Kancelaria (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. wystąpiła z pozwem przeciwko pozwanemu Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W., żądając zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 6.000,24 zł tytułem odszkodowania za uszkodzenia pojazdu będące wynikiem zdarzenia z dnia 05 sierpnia 2020 roku, oraz odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 06 października 2020 roku do dnia zapłaty. Wnosiła ponadto o zasądzenie na jej rzecz kwoty 600 zł, związanej z kosztami sporządzenia opinii przez biegłego rzeczoznawcę, łącznie z odsetkami za opóźnienie od dnia 6 października 2020 roku do dnia zapłaty. Domagała się również zasądzenia od strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstw procesowego.

Uzasadniając roszczenia strona powodowa podkreślała, iż w dniu 15 października 2020 roku powód ze względu na zapłatę roszczenia cofnął pozew w zakresie kwoty 1.741,83 zł, jednocześnie wnosząc o zasądzenie od w/w kwoty odsetek od dnia 06 października 2020 roku do dnia zapłaty (tj: 12 października 2020 roku). W następstwie powyższego powódka wystąpiła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 4858,41zł oraz odsetek analogicznych jak w pozwie.

Prezentując swoje stanowisko w sprawie pozwany żądał oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu, wraz z kosztami zastępstwa procesowego oraz stosownymi odsetkami za opóźnienie. Zdaniem strony pozwanej powództwo było niezasadne, a ponadto strona powodowa nie zdołała go uprawdopodobnić. W ocenie pozwanego wypłacone dotychczas odszkodowanie w całości rekompensuje powstałą szkodę i czyni powództwo bezzasadnym. Nadto strona powodowa nie udokumentowała w należyty sposób kosztów związanych z naprawą, które to koszty miałyby przekraczać uiszczony na rzecz poszkodowanego w toku postępowania likwidacyjnego odszkodowanie. Pozwany podkreślał wreszcie, że uszkodzony w wyniku wypadku pojazd mógł zostać przeznaczony na sprzedaż, zaś przy ustalaniu końcowej wysokości należnego odszkodowania należy również uwzględnić rabaty na części i materiały lakiernicze, co winno wpłynąć na końcową wysokość należnej kwoty odszkodowania.

Wyrokiem z dnia 10 sierpnia 2021 roku Sąd Rejonowy w Olecku I Wydział Cywilny częściowo uwzględnił powództwo, zasądając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4858,41 zł wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia 06 października 2020, umarzając postępowanie do kwoty 1741,83 zł. Ponadto zasądził od pozwanego na rzecz powoda odsetki ustawowe za opóźnienie naliczane od dnia 1741,83 zł od dnia 06 października 2020 roku, do dnia 12 października 2020 roku. Równocześnie Sąd I instancji zasądził od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki Kancelarii (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. kwotę 2559,14 zł wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty. Rozstrzygając o kosztach nakazano zwrócić stronie powodowej kwotę 157,86 zł, stanowiącej różnicę pomiędzy uiszczoną zaliczką a przyznanym wynagrodzeniem.

Przedmiotowy wyrok stanowił efekt następujących ustaleń oraz rozważań prawnych:

Dnia 05 sierpnia 2020 roku miał miejsce wypadek komunikacyjny w efekcie którego doszło do uszkodzenia samochodu marki R., posiadającego nr rej. (...), będącego własnością poszkodowanego M. D.. Sprawca wypadku w momencie kolizji posiadał aktualne ubezpieczenie OC w ramach usług świadczonych przez Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W..

W wyniku zgłoszenia szkody, po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, poszkodowanemu zostało przyznane i wypłacone odszkodowanie w kwocie 16.953,74 zł zaś w trakcie toczącego się postępowania przed Sądem I instancji uzupełniono kwotę odszkodowanie o kolejne 1741,83 zł. Ponadto z inicjatywy poszkodowanego w sprawie została przeprowadzona prywatna kalkulacja kosztów naprawy szkody, której ostateczny koszt opiewał na kwotę 600 zł.

W następstwie umowy cesji nr (...) z dnia 21 września 2020 roku poszkodowany przeniósł na rzecz strony powodowej całokształt praw powstałych w związku ze szkodą komunikacyjną z dnia 05 sierpnia 2020 roku. Dochodząc kompensaty szkody, dnia 23 września 2020 roku, powód wystosował do pozwanego wezwanie do zapłaty brakującej (w jego ocenie) części odszkodowania w wysokości 6600,24 zł. Naprawa pojazdu pierwotnie poszkodowanego nastąpiła

przy użyciu oryginalnych części zamiennych zaś sam pojazd został sprzedany dnia 30 sierpnia 2021 roku na rzecz nabywcy (...) sp. z o.o. z siedzibą w N.. W toku postępowania ustalono, iż zarówno przed wypadkiem, jak i po przeprowadzeniu naprawy pojazdu poprzedzającej sprzedaż, samochód pozostawał w pełni sprawny i nie posiadał żadnych uszkodzeń.

Szacunkowy koszt naprawy pojazdu, ustalony za pomocą programu A., przy uwzględnieniu zmiennych w postaci cen oryginalnych części samochodu oraz stawki za godzinę pracy przy naprawie w wysokości 110 zł netto został ostatecznie określony na 22.953,98 brutto, natomiast przy założeniu nieoryginalnych części zamiennych oraz zastosowaniu 14 % rabatu na 19.114,02zł. Jednocześnie wskazano, iż w przypadku uszkodzonego pojazdu istniejącym, tańszym zamiennikiem w postaci części były jedynie tylne lampy.

Oceniając wiarygodność przedłożonej do akt sprawy dokumentacji Sąd Rejonowy wskazał, iż nie była ona kwestionowana przez żadną ze stron a zatem zasługiwała na obdarzenie jej przymiotem wiarygodności. Podobnie sporządzona na potrzeby sprawy opinia biegłego jako profesjonalna i precyzyjna została uznana za źródło miarodajnych informacji, niezbędnych do rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Przy czym Sąd ten podkreślił również, że w toku postępowania strona powodowa częściowo cofnęła powództwo w zakresie kwoty 1741,83 zł z uwagi na jej uiszczenie przez pozwanego, jednocześnie podtrzymując roszczenie w zakresie zasądzenia od w/w kwoty odsetek, naliczanych od dnia 06 października 2020 roku do dnia zapłaty, tj.: 12 października 2020 roku.

Przechodząc do rozważań natury prawnej Sąd I instancji powołał się na regulację z art. 355 k.p.c. oraz z art. 203 § 4 k.p.c. wskazując, iż umorzenie postępowania następuje m.in. w przypadku cofnięcia pozwu ze skutkiem prawnym. Przy czym może być uznane za niedopuszczalne cofnięcie pozwu, ograniczenie roszczenia lub zrzeczenie się go jedynie w przypadku gdy z okoliczności sprawy wynika, iż czynności te są sprzeczne z prawem lub zasadami współzycia społecznego, albo zmierzają do obejścia prawa.

Oceniając cofnięcie pozwu przez przyzmat całokształtu okoliczności przedmiotowej sprawy Sąd Rejonowy uznał, iż przedmiotowa czynność była zgodna z obowiązującymi przepisami prawa, zasadami współzycia społecznego oraz nie zmierzała do obejścia prawa.

Przechodząc natomiast do oceny pozostałej części roszczenia w zakresie kwoty 4858,41 zł zostało ono uznane za uzasadnione.

W sprawie sporne nie były ani odpowiedzialność za spowodowanie wypadku ani obowiązek naprawy szkody przez ubezpieczyciela, jednakże strona pozwana kwestionowała jedynie zakres odpowiedzialności odszkodowawczej.

Jako źródło i podstawę prawną odpowiedzialności pozwanego za szkodę stanowiącą następstwo zaistniałego wypadku przyjęto art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 822 i n. k.c. oraz stosowne przepisy przewidziane w ustawie z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Sąd Rejonowy zaznaczył, iż istota odpowiedzialności cywilnej wynikającej z art. 822k.c. polega na tym, że zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za te szkody ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której zawarta została umowa ubezpieczenia.

Stosownie zaś do treści art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (dalej jako u.u.o.), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem min. zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Wymiar i zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela wynika zaś z art. 36 w/w

ustawy, który stanowi, iż odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Kontynuując Sąd I instancji zaznaczył, że wymiar odpowiedzialności osoby korzystającej z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie o.c. posiadaczy pojazdów mechanicznych wyznaczają przepisy art. 361 k.c. i art. 363 k.c., w myśl których zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządono. Naprawienie szkody powinno nastąpić przy tym, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Gdyby zaś przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Przy czym odnośnie obowiązku ubezpieczyciela świadczenie to sprowadza się do obowiązku wypłaty odszkodowania.

Na gruncie powołanych regulacji prawnych Sąd I instancji wskazał, że co do zasady, pozwany winien zaspokoić roszczenie powoda w zakresie nabytej przez niego wierzytelności wynikającej z opisanego w pozwie zdarzenia. W sprawie niniejszej obie strony postępowania stały na zgodnym stanowisku, iż naprawa pojazdu powoda była opłacalna pod względem ekonomicznym i że wobec tego roszczenie odszkodowawcze powoda limituje wysokość kosztów jego naprawy. Wysokość tychże kosztów stanowiła jednak już okoliczność sporną.

Celem ustalenia okoliczności niezbędnych do rozstrzygnięcia zaistniałego między stronami sporu dopuszczono dowód z opinii biegłego sądowego. Na podstawie sporządzonej przez biegłego ekspertyzy (poczynionej w oparciu o system A.) ustalono, iż koszt naprawy pojazdu z zastosowaniem części oryginalnych i średniej stawki za rbh 110 zł netto wynosi 22.953,98 zł brutto, zaś przy zastosowaniu części alternatywnych jakości O oraz rabatu 14 % na oryginalne części zamienne i rabatu 40% na materiały lakiernicze wynosi 19.114,02zł. Zaznaczono również, że jako alternatywne dla przedmiotowego pojazdu występują jedynie tylne lampy L i P.

Mając na względzie poczynione w sprawie ustalenia Sąd za odpowiednią uznał pierwotną wersję opinii przyjmującą jako prawidłową naprawę z zastosowaniem części oryginalnych i średniej stawki za 110 zł netto/h, albowiem pojazd był naprawiany po zdarzeniu przy użyciu części oryginalnych.

Odejmując zatem od dochodzonej kwoty 22.953,98 zł wypłacone dotąd odszkodowanie w łącznej wysokości 18.695,57 zł (pierwotnie 16.953,74 zł + dopłata 1741,83 zł), Sąd uznał powództwo za częściowo zasadne wraz z należnymi odsetkami.

Ponadto za zasadne Sąd ten uznał roszczenie w zakresie odsetek od dnia następnego po upływie 30 dni, licząc od dnia zawiadomienia o szkodzie (art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.p.c. w zw. z art. 14 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych).

Sąd Rejonowy podkreślił również, że obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela pojawia się już z chwilą wyrządzenia poszkodowanemu szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu. Co się zaś tyczyło samej kwoty żądanego odszkodowania, Sąd I instancji, powołując się na linię orzeczniczą SN wskazał, że nawet gdy przed ustaleniem należnego odszkodowania pojazd zostanie naprawiony to wysokość odszkodowania może być ustalone jako równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego. Poszkodowany zaś nie ma obowiązku poszukiwania sprzedawcy oferującego najtańsze części, w tym również alternatywne. Stąd zarzuty pozwanego są w tym zakresie chybione.

Sąd Rejonowy za zasadne uznał również wreszcie roszczenie w zakresie poniesionych przez stronę powodową kosztów prywatnej kalkulacji naprawy pojazdu. W tym zakresie stanął na stanowisku, iż odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia majątkowego – może stosownie do okoliczności sprawy – obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Jednocześnie każdorazowo cena ta musi być dokonana z ustaleniem czy

zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem/zdarzeniem oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione (art. 361 k.c.).

Na gruncie rozpoznawanej sprawy Sąd uznał, iż koszty sporządzonej ekspertyzy prywatnej pozostawały w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem, zważywszy, iż poszkodowany miał uprawnienie do poczynienia działań zmierzających do ustalenia wysokości należnego odszkodowania. Przyjmując zatem, iż zlecenie sporządzenia prywatnej kalkulacji nastąpiło przed zawarciem umowy przelewu wierzytelności, powództwo uwzględniono również w tym zakresie.

Rozstrzygnięcie w zakresie kosztów postępowania Sąd Rejonowy oparł na zasadzie przewidzianej w art. 98 § 1, 1¹ oraz § 2 k.p.c. oraz regulacjach rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Przyjmując, iż powód wygrał proces za zasadne i celowe Sąd ten uznał przyznanie na rzecz powoda zwrotu poniesionych w toku procesu kosztów sprowadzających w postaci opłaty od pozwu w kwocie 400 zł, wynagrodzeniem pełnomocnika powódki wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 1817 zł oraz części wykorzystanej uiszczonej zaliczki – 342,14 zł. Ponadto o zwrocie niewykorzystanej części zaliczki orzeczono zaś na podstawie art. 84 w zw. z art. 80 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją pozwany Towarzystwo (...) W części, tj.: w zakresie pkt I ponad zasądzoną kwotę 1018,45 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 06 października 2020 roku do dnia zapłaty oraz w zakresie pkt 3 i 4 w całości.

W ramach formułowanych zarzutów pozwany wskazywał na naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, z uchybieniem zasadom logiki rozumowania i doświadczenia życiowego, w szczególności poprzez błędną ocenę dowodu z opinii biegłego sądowego R. B. oraz przedłożonych przez pozwanego umów o współpracę dotyczących nabycia części zamiennych i materiału lakierniczego ze wskazanymi upustami, co objawiło się niezasadnym pominięciem przez Sąd I instancji w kosztorysowej metodzie ustalenia wysokości odszkodowania, dostępnych na rynku części zamiennych Q oraz możliwych do uzyskania przez powoda za pośrednictwem pozwanego rabatów na oryginalne części zamienne w wysokości 14 % i na materiały lakierniczy w wysokości 40%, a w konsekwencji uznaniem, za zasadny koszt naprawy z pominięciem rabatów na oryginalne części zamienne oraz materiał lakierniczy w kwocie 22.953,98 zł w sytuacji, gdy:

- pozwany w odpowiedzi na pozew przedłożył porozumienia potwierdzające faktyczną możliwość otrzymania przez powoda za pośrednictwem pozwanego, określonych przez pozwanego rabatów na oryginalne części zamienne w wysokości 14% i materiał lakierniczy w wysokości 40%. Informacja kierowana do powoda o możliwości uzyskania części i materiałów w cenach podanych w kosztorysie, zawarta zarówno w kosztorysie, jak i decyzji płatniczej, była jasna i konkretna, natomiast powód w żaden sposób na nią nie zareagował. Powód nie wykazał racjonalnych przyczyn zrezygnowania z oferty pozwanego, a ocena uzasadnionego kosztu naprawy powinna odnosić się do kosztu naprawy, za który faktycznie można było przeprowadzić skuteczną naprawę pojazdu. Ponadto Sąd I instancji całkowicie pominął zarzuty pozwanego w tym zakresie, nie odnosząc się do nich w żaden sposób w uzasadnieniu wyroku i nie dokonując oceny przedłożonych porozumień, co również potwierdza zasadność podniesionego zarzutu apelacyjnego, które to okoliczności powinny skłonić Sąd do uznania, iż kompleksowo i prawidłowo oceniony materiał dowodowy daje podstawy do wskazania, iż maksymalny celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy pojazdu w kwocie 19.114,02 zł tj. w wariantcie naprawy uwzględniającym oferowane przez pozwanego rabaty, stawkę 110 zł netto/rbg oraz części zamienne (...) według ustaleń biegłego,

- celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy uszkodzonego pojazdu nie powinien przekroczyć kwoty 19.114,02 zł brutto, która uwzględniała naprawę z zastosowaniem możliwych do zastosowania części zamiennych o symbolu (...) (oraz rabat na części oryginalne i preferencyjną stawkę za robociznę), albowiem nie ulega wątpliwości, że części, którym przyporządkowano symbol (...), to takie same części, jak stosowane do fabrycznego montażu pojazdów samochodowych tzn. muszą mieć te same właściwości, te sama technologię produkcji i zostać wykonane z tych samych

materiałów, wobec czego faktycznie jedyną cechą, która się różni części sygnowane logo producenta pojazdu od części oznakowanych symbolem O jest logo znajdujące się na danej części, natomiast pod względem technicznym, są to takie same elementy, produkowane na tej samej linii produkcyjnej, w związku z tym można stwierdzić, że dzięki zastosowaniu takich części, możliwe jest odzyskanie stanu technicznego, zdolności użytkowej i wyglądu estetycznego, jaki pojazd posiadał przed wypadkiem;

2. art. 361 § 1 k.c. i art. 363 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz 824¹ § 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że pozwany ponosi odpowiedzialność gwarancyjną z tytułu kosztów naprawy pojazdu, liczonych w oparciu o hipotetyczne, maksymalne na rynku koszty naprawy, w sytuacji, gdy uszkodzony naprawił pojazd i nie wykazał wysokości poniesionych kosztów, zaś za celowy i ekonomicznie uzasadniony należy uznać koszt naprawy z uwzględnieniem części alternatywnych jakości Q, pozwalających w pełni na przywrócenie stanu poprzedniego pojazdu, oraz możliwych do uzyskania za pośrednictwem pozwanego rabatów na oryginalne części zamienne (14%) i materiał lakierniczy (40%), z których uszkodzony w sposób niezasadny i niewyjaśniony nie skorzystał celem minimalizacji rozmiaru szkody.

3. art. 354 k.c., art. 362 k.c., art. 826 k.c. w zw. z art. 16-17 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) poprzez ich niezastosowanie, i pominięcie obowiązku wierzyciela współdziałania z dłużnikiem w celu realizacji zobowiązania i obowiązku zapobiegania powiększeniu szkody oraz przyczynienia się uszkodzowanego do powiększenia rozmiarów powstałej szkody, poprzez nieuzasadnione zrezygnowanie podczas naprawy z proponowanych przez pozwanego rabatów na części zamienne w wysokości 14% i 40% na materiał lakierniczy, choć powód miał możliwość ich zakupu bez żadnych dodatkowych trudności i kosztów.

Mając na uwadze powołane zarzuty pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku:

a) w punkcie I w zakresie ponad zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.018,45 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 06.10.2020 r. do dnia zapłaty i oddalenie powództwa w pozostałej części,

b) w punkcie 4 zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I instancję, według norm przepisanych, wraz odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia je zasądzającego do dnia zapłaty, stosownie do wyniku sprawy,

c) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą, według norm przepisanych, wraz odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia je zasądzającego do dnia zapłaty.

Odpowiadając na apelację powódka Kancelaria (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. wносиła o oddalenie apelacji pozwanego w całości jako bezzasadnej oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg, norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była bezzasadna.

Sąd Okręgowy podziela zarówno ustalenia faktyczne jak i dokonaną przez Sąd I instancji ocenę prawną zgłoszonych roszczeń i przyjmuje je za własne.

Odnosząc się zaś do podniesionych w apelacji zarzutów, na wstępie należało ocenić zarzuty w przedmiocie naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów.

Wnioski wyprowadzone w ramach poczynionej przez Sąd oceny przedmiotowego zarzutu mają bezpośredni wpływ na rozważania w kwestii pozostałych zarzutów apelacyjnych. Zaznaczyć przy tym należy, iż jedynie prawidłowe ustalenia faktyczne, stanowiące wynik skrupulatnie przeprowadzonego postępowania dowodowego, mogą stanowić

podstawę oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia, na poziomie zrzutów w zakresie naruszenia prawa materialnego.

Na gruncie przedmiotowej regulacji przewidzianej w art. 233 k.p.c. moc i wiarygodność dowodów oceniana jest przez sąd, według kryterium własnego przekonania, poprzez wszechstronne rozważanie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Proces oceny dowodów sprowadza się zaś do ich zbadania i rozstrzygnięcia czy w okolicznościach sprawy wykazana została prawdziwość faktów, z których każda ze stron postępowania wywodzi skutki prawne. Zadaniem sądu w tym przedmiocie jest zaś poczynienie ustaleń faktycznych, pozwalających końcowo na określenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia

Osąd wiarygodności i mocy dowodów zgromadzonych w konkretnej sprawie, stanowi zatem de facto istotę sądenia w zakresie obejmującym ustalenie faktów, gdyż mieści w sobie rozpoznanie przeciwnych twierdzeń stron, w oparciu o własne przekonania sędziego, wykreowane w następstwie bezpośredniego kontaktu ze świadkami, stronami, dokumentacją i całą resztą materii dowodowej.

Rzeczony osąd powinien przy tym czynić zadość zasadom logicznego myślenia i wnioskowania, jak też uwzględniać zasady doświadczenia życiowego, stanowiące granice dopuszczalnych wniosków jak też prawdopodobieństwo wystąpienia ich w konkretnej sytuacji. O ile bowiem z określonej materii dowodowej sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i odpowiadające doświadczeniu życiowemu to, co do zasady, ocena sądu nie narusza zasad swobodnej oceny dowodów również, gdy istnieje możliwość wyprowadzenia ze zbioru tych samych dowodów wniosków odmiennych. Zarzut naruszenia reguły swobodnej oceny dowodów może być zatem uznany za skuteczny, jedynie gdy we wnioskowaniu sądu brak jest logiki, wykracza ono poza zasady doświadczenia życiowego lub nie uwzględnia wyraźnie dostrzegalnych związków przyczynowo skutkowych.

W realiach przedmiotowej sprawy, w ocenie Sądu Okręgowego pozwany nie zdołał wykazać aby Sąd Rejonowy uchybił zasadom swobodnej oceny dowodów, a poprzez to dokonał błędnych ustaleń faktycznych.

Sąd Okręgowy zaaprobował w tym zakresie stanowisko przedstawione przez Sąd I Rejonowy. O ile bowiem na kanwie okoliczności zaistniałych w przedmiotowej sprawie, teoretycznie istniała możliwość skorzystania przez poszkodowanego z oferowanej przez pozwanego alternatywnej oferty naprawy pojazdu, to nie sposób było uznać aby zaistniał obowiązek skorzystania przez poszkodowanego z tejże oferty.

Bezsprzecznie w ramach obowiązujących regulacji ustawowych istnieje obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 362 k.c. art. 354 § 2, i 826 § 1 k.c.). Nie mniej jednak to ubezpieczyciel pozostaje zobligowany do zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika.

Kontynuując zaznaczenia wymaga, iż obowiązek współdziałania między stronami w sprawach dotyczących likwidacji szkody, ma ścisły charakter i nie może być prawidłowo zrealizowany, gdy w owym współdziałaniu zabraknie pewnych elementów. Współdziałanie w tym zakresie wymaga uczestnictwa obu stron. Reakcją wierzyciela (ubezpieczyciela) na zgłoszenie szkody winno być działanie polegające na wskazaniu kolejnych kroków postępowania i udzieleniu niezbędnych informacji co do podjęcia dalszych kroków.

W świetle powyższego nie można było zatem uznać, że zwykły, stricte informacyjny i szablonowy charakter jednostronnych działań likwidacyjnych podejmowanych przez ubezpieczyciela, spełnia przesłanki współdziałania przy likwidacji szkody. Jednostronne wskazywanie kolejnych kroków i procedur, które nie podlegały negocjacji nie może być bowiem uznane za formę współpracy. W przypadku osoby prowadzącej działalność gospodarczą (którą bezsprzecznie jest ubezpieczyciel) wymagania co do należytej staranności będą zwiększone wobec wymagań stawianych osobom fizycznym. Funkcjonowanie w ramach działalności gospodarczej prowadzonej w profesjonalnej

formie, bezapelacyjnie uzasadnia oczekiwanie od takiego podmiotu większej umiejętności, wiedzy, skrupulatności, rzetelności, zapobiegliwości czy zdolności przewidywania (art. 355 § 2 k.c.).

Przyczynienie się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody w ujęciu przepisu art. 362 k.c. ma zaś miejsce wówczas, gdy szkoda (zdarzenie rodzące odpowiedzialność odszkodowawczą) lub jej rozmiar można połączyć skutkowo nie tylko z przesłanką faktyczną, za zaistnienie której odpowiedzialność przypisana jest sprawcy lecz także z zachowaniem się podmiotu poszkodowanego.

W niniejszej sprawie nie sposób było jednakże zdaniem Sądu uznać aby decydując się na naprawę uszkodzonego pojazdu w sposób pozwalający na możliwie najbardziej wierne przywrócenie pojazdu do stanu sprzed kolizji, naruszone zostały zasady minimalizacji szkody. Z ustaleń poczynionych w sprawie nie można było wywnioskować aby poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, a zatem aby był on zobowiązany do pełnej i automatycznej akceptacji zaoferowanej przez ubezpieczyciela możliwości likwidacji szkody, w tym wyboru przedstawionej oferty naprawy pojazdu w ramach katalogu jakim dysponował w danej chwili ubezpieczyciel.

Przyjmując zatem, iż pozwany ubezpieczyciel nie był w stanie zaproponować poszkodowanemu możliwości likwidacji szkody spełniającej jego (skądinąd niewygórowane) wymagania, poszkodowany nie był zobligowany do akceptacji oferowanych przez zobowiązanego form naprawy pojazdu. Podkreślenia bowiem wymaga to, iż uwzględnienie omawianego zarzutu de facto prowadziło do ograniczenia uprawnień poszkodowanego co do wyboru sposobu naprawienia szkody. Wymaganie od niego by skorzystał z oferty ubezpieczyciela w zakresie nabycia części zamiennych, w rzeczywistości stanowiłoby bowiem narzucenie likwidacji zaistniałej szkody poprzez dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu. Decyzja zaś w tym przedmiocie stanowi autonomiczne uprawnienie poszkodowanego. Jak podkreślił Rzecznik Finansowy w swoim Raporcie z października 2017 r. – Wytyczne nadzorcze w sprawie likwidacji szkód komunikacyjnych a praktyki zakładów ubezpieczeń – „poszkodowany ma prawo do tego, aby za ustaloną kwotę odszkodowania móc naprawić pojazd w wybranym warsztacie naprawczym, zaś rabaty nie są elementami powszechnie obowiązujących cen na rynku części zamiennych. Jeżeli w procesie wyceny wysokości szkody przyjmuje się czynniki niewystępujące na rynku lub też występujące sporadycznie, to należy uznać, że nie jest to obiektywna wycena kosztów naprawy pojazdu”. Poza tym należało w tym miejscu wskazać, iż Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 sierpnia 2017 r. (sygn. akt III CZP 20/17, OSNC 2018, nr 6, poz. 56) w sposób bardzo wyraźny wskazał na różnice pomiędzy kwestią odszkodowania związanego z naprawą pojazdu a szkodą wynikającą z tego samego zdarzenia, przybierającą charakter żądania zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego. Te pierwsze służą bezpośrednio wyeliminowaniu już istniejącej szkody majątkowej, a więc interes poszkodowanego podlega intensywniejszej ochronie niż w przypadku wydatków na najem pojazdu zastępczego, które nie służą wyrównaniu szkody (...) lecz jedynie wyeliminowaniu negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia (zniszczenia) pojazdu. Dlatego też swoboda w podejmowaniu przez poszkodowanego decyzji w zakresie sposobu likwidacji szkody związanej z uszkodzeniem pojazdu jest zdecydowanie większa niż w przypadku najmu pojazdu zastępczego. Brak jest więc podstaw do odpowiedniego przenoszenia przez ubezpieczycieli zasad i reguł związanych ze zwrotem wydatków poniesionych na najem pojazdu zastępczego (w szczególności co do składanych w związku z tym propozycji) na postępowania co do kosztów naprawy auta, poprzez wyciąganie negatywnych konsekwencji wobec poszkodowanego w sytuacji, gdy ten nie skorzysta z przedstawionych mu propozycji rabatów czy naprawy w określonym warsztacie.

Na gruncie powyższego nie sposób było zatem uznać aby w jakimkolwiek stopniu Sąd I instancji uchybił zasadzie swobodnej oceny dowodów, zaś poszkodowany (wierzyciel) doprowadził do powiększenia zaistniałej szkody.

Podobnie na gruncie powyższego na aprobatę Sądu nie zasługiwały zarzuty naruszenia art. 361 § 1 k.c. i art. 363 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz 824¹ § 1 k.c. jak również art. 354 k.c., art. 362 k.c., art. 826 k.c. w zw. z art. 16-17 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...), czego pozwany, w ocenie Sądu Okręgowego, na etapie apelacji nie zdołał wykazać.

Mając powyższe na uwadze apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na zasadzie art. 385 k.p.c.

Rozstrzygnięcie w zakresie roszczenia o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego oparto na regulacji z art. 98 k.p.c.

Na zasądzone koszty w wysokości 450 zł złożyły się koszty związane z zastępstwem procesowym za II instancję określone na podstawie § 10 ust 1 pkt. 1 w zw. z § 2 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 roku.

SSO Cezary Olszewski